



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

3 81 817
20 22 67
2 817 36
15 23 41
4 516 26
3 810 59
5 64 624
22 60 95
27 76 86
12 15 18
0.
375 409
5 710 13
41 68 87
290 303

Gazeta Częstochowska.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Czestochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

ogłoszeń na stronie IV-ej. ————— Cena 3 kop.

Отпечатанный без предвари-

interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

тальной пещуры № 133

Teatr „Gazeta Częstochowska” przy **OPTYCZNY PARYSKI B. Zarzeckiego** w Częstochowie, il. aleja № 19.

в себя / печатн **R A M:** składa się z 3-ech nadzwyczaj pięknych oddziałów. 7 wspaniałych wprost sprowadzonych z Paryża obrazów:

Część I. 1) **Apostół** (kom. sceny) 2) **Przewidująca pokojówka** (kom. sceny) Część II. 3) **Honor rozbójnika** (melodramat w 14 obrazach) 4) **Wielki miś** (wstrząsający dramat). Część III. 5) **Proces Stejnhaajlowej** (z natury) 6) **Meloman** (b. kom.)

Nad program: **Szkola Kawaleryjska w Belgii.** w krzesłach 30 kop. Galeria 20 kop. Uczniowie dzieci i żołnierze płaca połowę Początek w Niedzielę Świętą o godz. 5 p.p. UWAGA: Sala ogrzewana piecami żelaznymi. Zarządzający teatrem **St. Czerwicz**.

U W A G A: Z powodu remontu sali trzpie Sesnowieckiej kinematograficzne przedstawienia trwać będą do godz. 7 i pół wieczór.

Dzisiaj nowość z repertuaru teatru Warszawskiego ostatnie przedstawienie daną będzie wesoła farsa z francuskiego **lo kobiet**. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można w cukierni W-go Raschke

17 Grudnia 30 procent od wpływów z przedstawień przeznaczają się na Schronisko Paralityków.

Teatr „ODEON“
(Najstarszy w Królestwie)

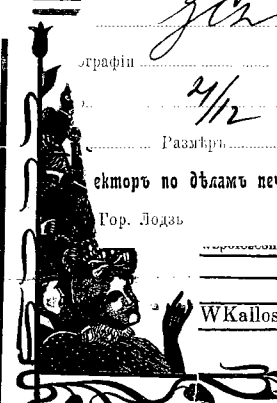
Całkowita zmiana programu! Między innymi: **ogola**, Scenizowana i fotografowana w Rosji przez firmę paryską **Braci Pathé**. Jest to nowość **Walka samochodu z Motocyklem** (na tle bandytyzmu) **Wyrob pancerny stalowych dla okrętów wojennych** i wiele innych.

Na scenie odegrana będzie farsa w 1-aktówce **Naręczony na „X“** (Reżyser W. Nynkowski) W środę 15 Grudnia zupełna zmiana programu.

W Kaloskopach, zmiana obrazów, wystawiono widoki: **Krakowa, Pragi (Czeskiej) i Warszawy** (ciąg dał.)

Tylko do piątku nad program:
OTELLO (tragedja Szekspira)

Sztuka z f... ośpisca № 3044
e chęto ekw... № 133 wydania
grafin
1909 r. w...
Rozm...
ekmop...
Por. Łódź



Niezrównanej dobroci
Mydło glicerynowe
= POLECA =
Tow. Akc. Fryderyk Puls
w WARSZAWIE.
Skład główny: Plac Teatralny Nr. 11.
Filja: Nowy Świat Nr. 41.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w CZĘSTOCHOWIE,
I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej.
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano od 3—7 wieczór.
Choroby zębów i jamy ustnej.
Plombowanie. Zęby sztuczne.

Kalendarzyk.
— 0 —
Dzisiaj: Euzebiusza B. M. Zdoławy
Jutro: Łazara B. Olimpij Wd. Zyrostawa
Wschód słońca: o g. 8 m. 07.
Zachód: 3 m. 44.
Ubytek dnia: 9 godz. 08 min.
Daty historyczne: 1645 r. Panięty pożar w Wieliczce 1668 r. Zwycięstwo Czarnieckiego nad szwedami na wyspie Alsen 1809 r. Zdobycie Brajłowa.

Dzień 16 grudnia.
Sw. Euzebiusza Biskupa.
Sw. Euzebiusz urodził się na początku IV wieku na wyspie Sardynii. Ojciec jego podczas ostatniego prześladowania umarł uwięziony za wiarę chrześcijańską; matka zaś z synem Euzebiuszem przeniosła się do Rzymu. Euzebiusz wychowany bogobojnie, po skończonych naukach obrol stan duchowny. Sw. Sylwester papież wyswięcił go na kapłana. Wkrótce został wyniesiony na biskupa Werceleńskiego, postanowił, aby klerycy żyli wspólnie na wzór zakonników. Walczył z kacerstwem Arjańskim i zasłużył swoją gorliwością, na względy papieża Liberjusza, naznaczony posłem do Konstantynopola wyjechał u Konstancjusza cesarza zwołać Sobór do Mediolanu 355 r. Biskupi Arjańscy usiłowali oburzyć go przeciw Atanazemu, patriarche Aleksandrii, na co się nie zgodził Euzebiusz i na wygnanie postany został do Sytopolis. Tu Arjanie dreeży go chłostą i głodem, jednak ani pochlebstwa, ani groźby nie sprowadziły go z drogi prawdy. Zaprowadzono go potem na wygnanie do Kappadocji, później do Tebaidy, przebył na wygnaniu aż do śmierci Konstancjusza cesarza przypadłej 361 r. Powróciwszy z wygnania, przebiegł kraje wschodnie i w

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”
J. C. W. Wielkiego Księcia **Michała Aleksandrowicza.**
Adres poczt. i telegr. **Kłobuck, gub. Piotrkowska**
Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasady t. p.

RYDZEWSKI i S-ka 50% oszczędności opału. Kto ma zimne i wilgotne mieszkanie niech spróbuje w zwykłym piecu obsadzić „**Wulkan**”. Piec nie wygaszalny systemu amerykańskiego „**Meteor**”.

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13
Telefonu № 1.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
Częstochowa, Aleja III-oie dom własny.
Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
WYKONYWA RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE.
Założony w roku 1887. Telefon № 260.

nich nawracal Arjanow. Wreszcie przybył do Werceli, bardzo się uradowali mieszkańcy tego miasta. Tłumaczył on psalm Dawida i sprowadził wykład przez Ortyginesa o objawieniu. Wydał przytem wiele innych dzieł religijnych. Umarł świętobliwie 370 r. i pogrzebiony jest w katedrze Wercelskiej.

ZABAWKI.

Zbliża się chwila tradycyjnego obdarowywania dzieciątka, a nawet starszych upominkami. Sklepy z zabawkami są w obłągnięciu. Nie wszyscy jednak dokonali jeszcze zakupu i dlatego nie od rzeczy będzie słów parę poświęcić zabawkom, będącym niewątpliwie dosyć poważnym czynnikiem pedagogicznym w rozwoju dziecka.

Dziecie, tak jak młoda roślina, wymaga oka czuwającego i ręki umiejętnej. Najniebezpieczniej jest drobny choćby niedokładności, lub nieumiejętne, niesystematyczne odżywianie szkazić może rdeńskiemu rozwojowi i zniweczyć długoletnie zabiegi wychowawcy. Tak się ma zarówno z rośliną jak i dzieckiem. Tylko że dziecie ma jeszcze umysł, ma duszę, które wymagają pieczy jeszcze uważniejszej i zabiegliwej niż najdelikatniejszy organizm.

Spaczyć duszę dziecka równie łatwo przez niedbalstwo jak przez pieszczotliwość nieumiejętną. Wiemy doskonale z życiorysów jednostek wybitnych, iż drobny na pozór fakt, ich życia dziecinego wpływał na odchylenie się drożności w tym lub innym kierunku. Zbytne wydelikacenie organizmu odbija się w przyszłości zarówno niebezpiecznie, jak nieumiejętne stosowanie t. zw. bartowania. Tak samo się ma z rozwojem duszy człowieka: powinna być ona tliwa, lecz nie przeciełzona, męzna, ale nie skrutna. Znaczy się, iż od najwcześniejszych chwil rozwoju umysłowego dziecka winny być stosowane zabiegi, mające na celu rozwój prawidłowy.

Zabawka powinna być przedmiotem dłuższej rozmyśli, zanim się ją dziecku wręczy.

Jesteśmy przeciwnikami upominków kosztownych, błyskotliwych, wyrabiających w dziecku próżność, najbardziej zaś wszelkich kostiumów, wyróżniających je i pośród rówieśników. Zabawki mechaniczne, wprowadzające dziecko w zdumienie z niedowierzaniem i zmuszające rozum do wysiłków nad rozwój ze względów pedagogicznych powinny być zaniechane.

Zabawki powinny być, skoro już być muszą—proste, z materiału nieszkodliwego dla organizmu i praktyczne t. j. aby zastosowanie ich tłumaczyło się logicznie. Zabawka powinna być miniaturowa lub naśladowictwem przedmiotu użyteczności codziennej, z którego celem i przeznaczeniem działwa jest obznajmiona.

Za pomocą zabawki odpowiedniej łatwo jest wpoić w dziecko cnoty, które w życiu na dobre im wyjść mogą, a więc: oszczędność, zabiegliwość,

systematyczność, inicjatywę itd. Wszelkie warszaty rekordzielnice uważać należy za dar, w wieku odpowiednim dla dziecka, bardzo trafny.

Najlepszym jednak podarunkiem będzie zawsze przedmiot, nie zniewalający do zbytowego wysiłku umysłowego, a rozwijający jednocześnie siłę i zręczność, a więc: piłka, hantle, kregle, krocket, diabeł, piłka nożna, luk i t. d.

T. zw. przez wydawców zabawki pedagogiczne, polegające na grach matematycznych, geograficznych itp. nie powinny poprzedzać nauczania systematycznego w tej dziedzinie, lecz niejako uzupełniać je.

W ten sposób pojęte zabawki nie wypacza umysłu dziecka, nie wyrabia w niem przeczułenia, lecz wpływać będą dodatnio na hart ciała i duszy.

Jeszcze jedna uwaga. Zabawki u nas przedstawiają gałęź zbytu bardzo poważną, która może zasilić przemysł krajowy. Tymczasem w kramach i sklepach znajdują się przeważnie zabawki pochodzenia niemieckiego, a więc pochodzenia, które w domu polskim gościny znaleźć nie powinno. Przy zakupkach żądamy od kupców rachunków fabryk, udawadniających skąd zabawki pochodzą.

D r z.

Z prasy rosyjskiej

Czy będzie wojna czy nie?

„Riecz” z gawęd w kołach „poinformowanych” stara się wysnuć mniej więcej prawdopodobne wnioski o sytuacji.

Przedewszystkiem źródła „najlepiej poinformowane” twierdzą kategorycznie, że wojny nie będzie. Twierdzenie zaś to opierają głównie na tem przesvědzeniu, że wojna byłaby równie niedogodną dla stron obydych (t. j. dla Japonji i Rosji.)

Nie mniej rzeczono koła nie zaprzeczają, że faktycznie istnieją poważne powody do konfliktu. Jednocześnie panuje w nich widocznie rozgorzyczenie na dyplomację rosyjską, która przeoczyła skrytą pracę „intruzów zagranicznych” na Dalekim Wschodzie.

W ciągu ostatnich dni — pisze w końcu informator „Rieczy” — do liczby motywów, na których opiera się nadzieja uniknięcia wojny, przybył jeszcze jeden, bardzo poważny. Twierdzoneo wprawdzie, że rokowania co do podziału sfer, wpływa zostały przerwane, ale konstatację fakt, iż stosunki tak się zaostrzyły, że trudno spodziewać się załagodzenia ich drogą układów w pomiedzygabinetami, wielu mimo to wskazuje przykłady uregulowania i takiej sytuacji za pośrednictwem instytucji, która mogłaby wyrownać spór bez krwi rozlewu.”

Péle - Mêle.

— W tych dniach odbył się w Wiedniu w pałacu arcyksięcia Leopolda Salwatora chrzest jego najmłodszego synka. Ojcem chrzestnym jest papież

NIEMCY.

POWIEŚĆ.

Zboże po Nowym Roku spadło jeszcze w cenie, ten i ów potrzebował pieniędzy, każdy przeto spieszył do cukrowni po zaliczki. A zaliczki wydawano teraz, stosownie do rozporządzenia administratora, w zwiększonej normie. To niejedynego zachęciło. Przytem Bruzdowicz zaniechał na razie opozycji. Polubiwszy naprawdę młodego dyrektora, nie chciał mu z samego początku stawiać trudności, nadto straty, jakie fabryka poniosła wskutek wybuchu, skłoniły go po części do zmiany wymagań.

Nie zobowiązując się przeto do niczego na przyszłość, podpisał umowę na dawnych warunkach, zastrzegając jednak stanowczo w rozmowie z Horstem, „że na przyszły rok, da Bóg do-czekać, nieodwołalnie zażąda podwyżki”.

Młody Kurzbach zobowiązał się ze swej strony dołożyć wszelkich starań, aby w niedalekiej przyszłości móżd plantatorom korzystniejsze ofiarować warunki. Na początek już zwiększył pro-

cent wydawanych wyłtkow i melasy, wydzielanych poprzednio bardzo skąpo. Ustępstwo to na korzyść plantatorów uczynione, jakoteż powiększenie zaliczek na móg zakontraktowanych buraków, usposobiło ogół interesantów dla nowego dyrektora bardzo dobrze. W rozmowach, toczonych na ten temat po okolicznych dworach, wyrósł Horst Kurzbach na człowieka dobrej woli, który odmiennym niż ojciec postępować zamierza torem. Uznanie, jakim go darzył Bruzdowicz, z czem się stary szlachcic nie tall, szlachetny postępek z Olszyńskim, układowe, w obojętnie, zjednały mu w końcu najoporniejszych. Wiedzianno przytem, że i w samej fabryce inaczej się teraz dzieje.

— Wziął podobno Niemców w karybi — powtarzano sobie z zadowoleniem przy sposobności, co również nie mogło się nie podobać, a po części było prawdą.

W samej rzeczy, Horst Kurzbach mniej przestawał się z współpracownikami i w stosunkach służbowych traktował ich chłodno i wyniosło.

Zdarzyło się, że parę razy, narzucającemu się ze swoim zdaniem, buchalterowi przycylił głośno ostrym tonem:

— Nie mieszaj się pan w nieswoje rzeczy. Nie potrzebuję doradców.

Cós podobnego spotkało również maszynmajstra Knotza i kasjera, ogół zaś dozorców karcił surowo za najmniejsze przewinienie.

Był to, nawet w pojęciu Gzyckiego, który niemniej miał obecnie trudnio-

Pius X-ty, którego zastąpił nuncjusz wiedeński, arcybiskup Granito di Belmonte. Aktu chrztu dokonał proboszcz Burgu, ks. biskup dr. Wawrzyniec Mayer.

— Z wagonu pocztowego na stacji we Lwowie zginął worek z listami pieniężnymi wartości 14,000 kor. Sprawa ta nie jest dotąd wyjaśniona. Aresztowano woznych pocztowych Schreiera i Łapkę, przez których ręce worek ten przechodził.

— Podczas tegorocznego jesiennego poboru rekruta zauważono w wielu miejscowościach, gdzie znajdują się kolonie niemieckie, systematyczną niechęć do spełniania służby wojskowej. I tak w powiecie nowouzińskim w gubernaji samarskiej nie stawiło się do wojska 200 zarejestrowanych Niemców. Na ich miejsce dla otrzymania kompletu pobrano rekrutów z ulgami 3-go i 2-go stopnia. Niemcy-kruciel wymi-growali do Ameryki i Niemiec.

— Na konferencji delegatów słowiańskich towarzyszt dziennikarskich w Pradze Czeskiej postanowiono na wniosek Kramara urządzać, zamiast zjazdu dorocznego w Austrji, wszech-słowiański kongres dziennikarzy w Sofji w czerwcu 1910 r.

— W Paryżu b. oficer kawalerji Audran skazany został za zamierzone szpiegostwo na rzecz Niemiec na trzy miesiące więzienia. Audran usiłował sprzedać niemieckiemu agentowi dokumenty, odnoszące się do nowego systemu kartaczońnic.

— W tych dniach odbędzie się zamknięte posiedzenie Dumy, na którym rozważony zostanie projekt prawodawczy o środkach walki ze szpiegostwem na Dalekim Wschodzie.

Z teatru.

„K r ó l” komedia satyryczna G. de Caillaveta, R. de Fiers'a i E. Aréne'a (2 występ teatru sosnowieckiego).

Dostojewski żalił się kiedyś, iż lu-dzie przywdiewają na się maskę, której nie pozbywają się nigdy, nawet w chwilach krytycznych, o ile tylko czują na sobie wzrok widza. Aby wy-do-być prawdziwy nie sztuczny krzyk bólu osobnika trzeba niespodzianie dlań podejść z tytu i uderzyć pałką w łeb. Wtedy zawyje głosem szczerym. Lecz niechby wiedział o naszym zamiarze, wtedy, mimo bólu przyoblekiby się w odpowiednią maskę.

Inny kraj, inni ludzie, inna analiza psychologiczna. Pisarze francuscy nie są może tak bezwzględnie szczerzy, nie mniej obserwacje ich są trafniejsze i nie wyrządzają bólu medjum. Nasza kultura zdaje się bliższa jest technice roboty pisarskiej francuskiej. Dlatego też satyki francuskie znajdujące na naszych scenach taką gościnność. W o-

ny przystęp do osoby dyrektora, kurs nowy, a zupełnie niepożądany.

Współplemiency sarkali głośno, a że wszystko musi mieć swoją przyczynę, zaczęto śledzić dyrektora i ostatecznie odnaleziono zrozumiały dla wszystkich powód takiej raptownej zmiany postępowania.

Intryga polska nie dawała rodakom Bismarka spokoju nawet w dziedzinie przemysłu.

W reszty obrażonych zaczęły teraz krążyć najprzeróżniejsze wieści o stosunkach młodego Kurzbacha z Olszyńskimi. W kółku domowym rozprawi-no otwarcie, że dyrektor kocha się w Wali. Matki i córki były oburzone, zwłaszcza Knotzowa, która od czasu ba-lu jubileuszowego niechętnym już na Olszyńskich spoglądała okiem. Doszło do tego, że przy spotkaniu zaczepiano Stodowskiego dwuznacznym pytaniem o „zdrowie panny Olszyńskiej”.

Chemik, nie podejrzewając złośliwo-sci, odpowiadał dobroduszenie, tłómacząc sobie tę niebывałą dotąd nprzej-mość „niemiaszków” chęcią przyzdo-biania się Olszyńskim, z którymi teraz dyrektor tak dobrze żyje.

I nie razilo go to bynajmniej.

Do dworku Olszyńskich, na szczeg-łose, nie dochodziły długo te uwłaczające wieści.

Olszyńskie, po wyjeździe Jana, żyły w większym jeszcze niż poprzednio odosobnieniu, nie wybijając po za kościo-łem i Brzostowem nigdzie; prócz Bru-

statnionych czasach sztuki głośniejszej dwójki autorskiej Caillaveta i de Fiers'a, a o-becnie trójki, gdyż i Aréne'a zdobyły niejednokrotną gościnę na scenach pol-skich.

Doskonale podpatrzona typy, w ich sztukach nią rażą przesadą karykatur-zystą, są zaś tak wprost z życia wy-nane, iż stanowią nie tylko ciekawe kukielki sceniczne, lecz sięgają głębiej, aż do analizy stosunków społecznych. Zręczne, delikatne i nie upokarzające wyszydzenie słabostek i śmieleszostek ludzkich działa czterokrotnie skuteczniej, niż ostre uderzenie szpicrta. Tak pojmują ujęcie swej satyry autorzy „Króla”.

Nie jest to może nawskroś satyra polityczna, raczej ośmieszanie środowi-ska sfer paryskich, dla większego efektu reklamowego użyto tego pod-tytu, jako przynęty. Chociaż jest to zgoła niepotrzebne: wybornie powiaza-technicznie bez balamutnych faszow-gów nieprawdopodobieństw. Sztuka, dające wyborne pole do popisu aktor-rom robi sama przez się, a krytycy nie wahają się zaliczyć jej do najlep-szych komedji doby obecnej.

Fabula sztuki nie jest pewnie nowa, nowe są tylko i bajecznie pomyslane sytuacje.

Mamy zatem typ, u nas mniej może znany, dorobkiewicz, który, stanawszy u potęgi rozwoju finansowego zapra-gnął kariery politycznej. Dorobkiewicz-wyszukiwacz staje się nagle w teozjach ultra socjalistą, i zdobywa fotel polski. Przybywa do Paryża Jan IV, „król Serdania”. Jan IV przedstawia typ wesolego monarchy, zbławowanego nieco przez życie, znużonego etykietą dwor-ską, obojętnego na sprawy swego kra-ju.

Król przyjechał do Paryża, aby zda-wić „spleen”. Poznaje dorobkiewicza-socjalistę, posła do parlamentu i w mie-dzyaktach dysput politycznych balamu-ci mu kolejno kochankę i żonę. Do-robkiewicz być może obraziłby się na Jego Królewską Mość, gdyby nie to, iż znajduje w łaski monarchy to, do czego dąży—kariere dyplomatyczną—zosta-je ministrem.

Fabula zwyczajna, rdzeń sztuki stanowią doskonale sytuację i planowe typy. Tych zaś nie da się ująć w krótkim streszczeniu.

Doskonale utrafione typy, jak re-kliśmy wyżej stanowią właśnie o nie-słyśzanem powodzeniu sztuki. W pra-wdzie niektóre efekty kawałów lokal-nych, nieodpowiednio przetumaczono na język stosunków miejscowych, je-dnak i te pozostałe starczyły do nie-cienia gam szczerzego śmiechu na widowni. Przynać należy, iż artyści robili wszy-sko, aby sztukę postawić na wysoko-sci należnej jej.

W postaciach pierwsoplanowych p. Ordowski, jako król, bon v'ant, ale pełen dobrego serca stworzył kreację bez zarzutu; sekundowała mu znakom-icie p. Kłońska, swobodnie i z wdzie-kiem prezentując kokotę sfer wyższych. P. Trywdar dobrze pojął sylwetkę so-

zdowiczów, Stodowskiego i Horsta nie przyjmując u siebie nikogo.

Nawet z Gzykiem który dawnemi czasy zachodził niekiedy, widywali się rzadko.

Ten zresztą nie powazyłby się na żadną aluzję.

Wielkie też było zdziwienie starus-ki, gdy pewnego dnia z samego rana, za-szła do niej z wizytą żona maszynm-ajstra, pani Knotzowa.

Wali natenczas nie było, gdyż War-da będąc poprzedniego dnia, zabrała ją do Brzostowa. Osamotniona starszka przyjęła niespodzianego gościa, rada w duchu, że będzie mogła z kim parę słów wymienić.

Knotzowa, wygotowawszy na wstępie kilka adawkowych komplementów, p-o-częła się wypytywać o Walę, ablowa-jąc łamaną polszczyzną, że „kochanej, drogiej malutkiej panny Olszyńskiej” nie zastała.

— Bo, mam nawet małeńki interes-lik—mówiła, przerzucając kartki albu-mu, w którym znajdowała się duza ga-binetowa fotografia młodego Kurzbacha z podpisem „przyjaciel” — proszę do córki-zki szanownej pani.

— Jakąż? — spytała starszka, nie-tając zdziwienia.

Knotzowa zakręciła się na kanapie, zmrużyła świdrującą oczy, przystroila twarz w wyraz sztucznego zakłopotania.

d. c. n.

galiasty-dorobkiewicza i potrafił inteli- gencją swą gra wysunąć wszystkie ja- skrawsze momenty roli przed publicz- ność. P. Leśniewska była może nieco za rubaszna na modystkę paryską, miała jednak w sobie wiele ciepła i rozbrajającej niwności. P. Stróżewski, jako szef poliitji tajnej utrzymał się do- konanie w tonie, w scenie zaś, jako kryjczy przedstawiciel sylwetkę tak grot- skową i komediową, iż zasłużone zega- nęły go brawa. I inni artyści w pozosta- lych, drobniejszych rolach z pp. Le- śniewskim i Rotmundem na czele do- strajali się wybornie do całości. Kosztu- my pań były bardzo efektowne. Wy- stawa, jak na nasze skromne środki— staranna.

Pozatem należy się stokrotne dzięki panom i panom-gospodarom kierma- sza, którzy nie szczędzili truda, by za- bawę uczynić zajmującą oraz pannom Radłowskiej i Głazkównie. Następnie pp. Złobickiej, Radwano- wicz, Geldnerowi, Kisielowskiemu, Neuserowi i Busłowi za udział w koncer- cie, Chórowi „Lutni“ za łaskawy współ- udział, p. Powiadowskemu, dyrektoro- wiy tegoż chóru. Panu Apawiczowi za bezinteresow- ne i piękne przybranie lampkami kio- sku. Firmie „Zdroj“, za zafiorowanie balonu wody sodowej. Pani Owianej za dostarczenie bezinteresownie śmie- tanki, oraz wszystkim, którzy ofiarni, lub pracą przyczyniali się gorliwie, by materialne wyniki zabawy wypadły jak- najlepiej, Zarząd Tow. Dobr. wyraża gorące podziękowanie. Niech w dniu wigilijnym w sercu każdego uczestnika kiermaszu zapanuje radość, i niech la- miąc się opłatkami z najdroższymi, dozna tego błogiego uczucia—że dając grosz dla ubogiej dziatwy, spełnił uczynek chrześcijański i obywatelski.

1760, w tym polaków — 1573, rosjan — 21, żydów—196. oraz z zeszlitożonej prolongaty 157; z tych przyjęto do służ- by czynnej kontyngensu I: polaków 626, żydów 51, rosjan 2 i prolongowanych na rok przyszły 140; wysłano do szpi- tała jako chorych 92 i niejednomyslnie 28. Niestawili się z niewiadomych przyczyn 266 chrześcijan i 50 żydów, pozostało zaś do powołania 42, stano- wiących tak zwany niedobór. Wszystkim nowobraccom został o- znaczony termin stawienia się na punkt zborny, w razie zaś niezgłoszenia się do naczelnika wojennego w czasie wia- ściwym, rekruci pociągani są do odpo- wiedzialności z art. ust. wojsk. o ka- rach, grożącego więzieniem od 1 do 4 miesięcy, na rodziny zaś żydów, prócz powyższego, nakładane są kary pienię- żne w kwocie rb. 300. — Za kontrabandę. Mieszkańców wsi: Wola Jedlińska, gm. Radziechowiec, Teofila Osimek i Janwidę Durkę za przejście przez granicę aresztowano i osadzono w wię- zieniu. — Ze szpitala. W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: 32 mężczyzn i 21 kobiet. — Zmarli. W parafii św. Zygmunta: [Cierpiel Janina (lat 4), Barska Karolina (lat 66), Helena Ignasiak (3 m.), Elchota Helena (lat 36), Rajczyk Kazimierz (lat 2), Rajczyk Bronisław (30 lat) Galar- dziak Henryk (pół roku). — Z rzeźni miejskiej. W ciągu doby wczoraj w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 52, krów 50, trzody chlewnej 24, cieląt 62 i baranów 12. — Aresztowania. W ciągu dnia wczorajszego aresz- towano w naszym mieście następujące osoby: dla sprawdzenia osobistości — Idla Fajertag, Moszka Berlinera, Karmana Moszka, Gurwiczka Szlamę, Stanisława Kupińskiego, Markusa Gustermana, Antoniego Miksę; za włóczęgostwo: Karola Andresa i Jana Chupkę.

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

Kronika.

— Teatr Sosnowiecki w Częstochowie. Dziś—doskonała satuka Aleksandra Bissona „Pani X.“, której wykonanie teatr sosnowiecki może zaliczyć śmiało do najlepszych w repertuarze. Rolę ty- tułową—odwrozy p. Kojalówicówna, która grała ją w Sosnowcu z wielkim powodzeniem. Satuka Bissona porusza tak zawsze aktualną, a nierozwiązaną kwestię kon- fliktu małżeńskiego. Odrzucona przez męża wskutek wiarołomstwa żona po- pada w odmgęt życia, który ją pogrąża na same dno. Lecz jakapda kobieta mimo sromu i hańby jakie ją okryły nie traci miłości szalonej macierzyńskiej i w chwili gdy synowi jej, który nie wie zupełnie o istnieniu swej matki grozi niebezpieczeństwo moralne nie waha się przez chwilę, porwać za rewolwer i zabija swego kochanka, zamierzającego zniszczyć spokój i pogodę jej synowi. Jako zbrojny staje przed sądem przysięgłych i oto traf sądząca, iż w charakterze obrońcy występuje jej wła- ny syn, nic nie wiedzący kim jest oskarżona.

— Pogadanka w „Wiedzy“. Przypominamy dzisiejszą pogadankę p. W. Wojciechowskiego, na temat „Naród i Państwo“, która odbędzie się w lokalu Tow. Szerzenia Wiedzy (Tea- tralna № 13) o g. 8 wieczorem. — Wieczerz literacko-wokalno muzy- czny. W najbliższą sobotę „Lutnia“ urzą- dza w własnym teatrze wieczerz litera- cko-wokalny-muzyczny o programie, który powinien dostarczyć publiczności garść wrażeń niezwykle subtelnych. Sympatycy nasi „Lutniści“ łącznie z kotem miłośników sztuki dramatycznej, od dłuższego już czasu usilnie pracują nad przygotowaniem do wieczoru, co daje rękojmię, że wieczerz wypadnie in- teresująco. Oto program: Część I. 1) Słowo wstępne przy dźwiękach odegranego przez kwartet muzyczny „Marsza Żołobnego“ Chopina wypowie p. K. Radwan. 2) „Grób Agamemnona“ J. Słowa- skiego—wypowie p. Geldner. 3) Chór mieszzany „Lutni“ wykona znany oktet z „Mazep“ Mincheimera. Część II. 1) Cztery sceny z dramatu I. Sło- wackiego „Horsztyński“ wykonają: p-na Złobicka, pp. Geldner, Miłaczewski, Nagler, Pruszkowski i Radwan. 2) Scena z dramatu „Jan Kazimierz“ — odegrają p-na Chodnikiewicz i p. Nagler. Część III. 1) Orkiestra „Lutni“ wykona wiązan- ką z motywow „Halki“. 2) Żywy obraz, podczas którego chór „Lutni“ odśpiewają „Marzenie“ Choplas.

— Z Tow. Piotrkowa. Niezwykle sympatyczny nastrój pa- nował w Tow. muzycznym na wieczer- nicy urządzonej staraniem zarządu dla członków i gości w d. 12 bm. Wieczerz rozpoczął prologiem p. Jan Radgowski—następnie wypowiedział re- cytacje nastrojowe w których uchylił rąbek tajemnic naszego grodu, a było w nich berdo wiele prawdy. Część koncertową rozpoczęła p. Pło- ska odegraniem na fortepianie „Etude“ Czerny, — „Menuet“ Beethovena, następnie kwartet na czworo skrzypiec: dyr. Brandt, W. Kański, Celojewski i Remler odegrał: „Ave Maria“ Rundna- gel, „Wiosna“ i „Pozegnanie wiosny“ Pestera, amatorzy zaś odegrali, starą co prawda lecz pełną życia i humoru jednoaktówkę Fredry „Piosnka wujasz- ka“ w której brali udział: pp. Czyszy- nie (Dyduwski), Nowakowski (Placyd), Michalski (Władysław) Majchrzak (E- mil), Hereg (Stefan), p-na Krukowska Stanisława (Barbara Piperkowska), Sos- nowska (Basia), Hertes (Kacperek) p. Nowakowski w roli „Plasia“ wygada- tak bajecznie, że gdy ukazał się na scenie przyjęto go nieślilkąciami oklas- kami, grał też bardzo dobrze. Uznanie również należy się p. Krukowskiej, p. Czyszyńskowi no i pozostałym amato- rom. Śpiewy wykonane były przy akomp. orkiestry tow. pod batutą dyrektora Brandta. Prawdziwą niespodzianką dla publi- czności był nad programowy jeszcze obrazek „Nieporozumienie“ wzięty z zakulisowego życia naszego grodu, o- degrany przez pp. Jana i Romualda Radgowskich z których pierwszy uda- wał Francardiego, przebijając się dość prędko za służącego, żonę p. X., po- stańca i żyda. Całość wypadła wcale niezle.

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za zrozumienie ważności celu i zupeł- nie bezinteresowne oddanie sali z o- świetleniem—należy się od nas publi- czne podziękowanie, które niniejszem składamy. Członkowie Zarządu. — Pobór do wojska. W powiecie częstochowskim miało się stawić podług spisu gminnego osób

— Zamknięcie kabaretu. — Policja zamknęła kabaret „Corso“ wskutek ciągłych awantur, jakie się działy w tym przybytku muzy podka- sanej. — Wyrok w sprawie bojówki ra- domskiej. Sąd wojenny rozpoznawał sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o nale- żenie do radomskiej organizacji bojo- wej P. P. S. i o dokonanie zamachów na różne instytucje rządowe. Wczoraj zapadł wyrok, którego mocą skazani zostali na śmierć przez po- wieszenie: Bolesław Marek, Ludwik Pytlakowski, Władysław Górczy i Antoni Kierkowski; na 4 lata robót ciężkich skazano: 1) Antoniego Szankiewicza, 2) Pawła Świerczewskiego, 3) Annę Malinowską i 4) Joannę Smierdzińską. Uniewinniono: Juliana Marcinkowskie- go, Józefę Nowakowską, Bolesława Ruszowskiego, Franciszkę Radawską, Ksawerego Smierdzińskiego, Józefa Hę- skiego i D. Polakowskiego. — Repertuar teatru Krakowskiego. Czwartek 16. Operowe przedstawie- nie szkoły śpiewu prof. Marso. Piątek 17. „Ostrożnie z listami!“ komedia w 3 akt. W. Turschinskigo i K. Stiffera. Sobota 18. „Mizantrop“ komedia w 5 akt. wierszem Moliera, przełożył Ta- deusz Żeleński. „Małżeństwo w musu“ komedia w 1 ak. Moliera, przełożył T. Żeleński. Niedziela 19 po poł. „Kopciuszek“. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Wa- lewski. Początek o g. 3. Ceny niższone do połowy.

— Sprawozdanie z kiermaszu. Kiermasz sobotni i niedzielny w „Lutni“, urządzony staraniem Tow. Dobr. dla Chrześcijan dał następujący wynik finansowy: Pierniki rb. 117.50,—Perfumerja rb. 116.43—Galanterja rb. 88.60—Limonada rb. 10—Zabawki rb. 81.74—Księgar- nia rb. 74.95—Cukiernia rb. 60—Wróż- ka rb. 6.—Ozдобy na choinkę rb. 7.62 Sklep własny rb. 35.37—Ofiary na u- rządzenie zabawy rb. 45.40—Ofiara pa- na dyrektora Marchala rb. 15—Bilety wejścia rb. 125.20 — razem rb. 783.81 brutto.

— Na Paralityków. Schronisko dla paralityków, na rzecz którego dyrekcja teatrzku kinemato- graficznego „Odeon“ przeznacza 30 pr. od wpływu przez kilka dni w tygodniu zyskało w dniu wczorajszym rb. 16 k. 95.

— Podziękowanie. Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, otrzymujemy, z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Poniedziałkowy odczyt p. M. Wol- fke, „Na granicach Wiedzy“ dał dochod brutto 110 rb. Za ten znaczny dar dla Tow. Dobr. dla Chrz. składamy p. M. Wolfke gorące podziękowanie. Pp. Zarzeckiemu i Certowiczowi za- rządzającemu kinematografem w teatrze, za

komendantury petersburskiej, jeszcze jednego urzędu z rangą oficera sztabu. Komisja obrony Państwowej proponuje wniosek uchylić.

Timoszkina — twierdzi że Duma nie może nie zaaprobować sum, potrzebnych na nowe urzędy, ale ustanawianie nowych etatów nie podlega kompetencji Dumy i dlatego wniosek należy odrzucić.

Duma odrzuca wniosek.

Na porządku dziennym wniosek o powiększeniu sum na mieszkania naczelnikom więzień i ich pomocnikom.

Kozłecow — twierdzi że podczas gdy warunki życia włościan nie odpowiadają minimalnym wymaganiom współczesnym, naczelnikom więzień chc

stworzyć mieszkania z wszelkimi wymaganiem współczesnego komfortu. Pieniądza te pójdą na zabicstwo najlepszych synów!

Przewodniczący za ostatnie słowa przywołuje Kuzniecowa do porządku.

Timoszkina — oświadcza że do więzień idą nie najlepsi, ale najgorsi synowie. Nie tacy, o jakich mówił Kuzniecowa, ale tacy synowie.

Mówca zatrzymuje się. Na prawicy śmiech.

Głos na prawicy. Jak on sam. Wniosek zostaje przyjęty przez balotowanie. (d. n.)

Popierajcie przemysł krajowy.

ROZMAITOSCI.

— „Słyszcząca“ torpeda.

Londyńskie „Evening News“ umieściły w tych dniach artykuł p. n. „Torpeda z mózgiem.“

W artykule owym czytamy, że admirałcja angielska odbywa obecnie próby ze świeżo wynalezioną torpedą, która, po wystąpieniu ze specjalnego działła, staje się „wrażliwa“ na zgrzyt śrub okrętu nie przyjacielskiego, posuwa się za tym odgosem sama, bez kierownictwa rąk ludzkich i uderza w okręt w najsłabsze miejsce — przed śrubami.

Nowa torpeda nie różni się zasadniczo od będących dotychczas w użyciu pocisków torpedowych Whitehead'a. Ma własny

mechanizm, poruszany za pomocą ściętego powietrza, ster ruchomy, utrzymujący torpedę na podanej głębokości i ostrze eksplodujące.

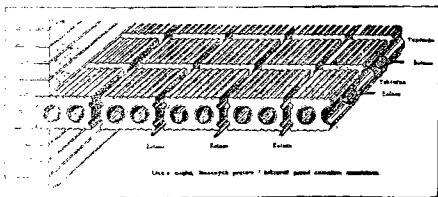
Różnica polega na tem, że nowa torpeda ma mikrofon, kierujący jej mechanizmem. Mikrofon jest połączony z dwoma sterami, umieszczonemi z tyłu torpedy, i działa na stery w ten sposób, że pocisk kieruje się w stronę głośniejszego szmeru lub szumu.

Z chwila, gdy torpeda, po wystąpieniu z działła w kierunku okrętu nieprzyjacielskiego, znajdzie się w wodzie, będzie ona płynęła do miejsca z którego docho- dzić będzie odgłos śrub okrętowych, i uderzy w bok okrętu, tuż koło śruby, w miejsce, najbardziej „czule“.

CZĘSTOCHOWA
III Aleja 53, telefon № 87.

Filja w ŁODZI
Radwańska 9, telefon № 597.

Allert i Buhle przedsiębiorstwo budowlane



Sporządza: Projekty, rysunki architektoniczne i kosztorysy.

Wykonuje: Budowy domów, fabryk, kominów fabrycznych i zakładów hutniczych.

Specjalność: Wielkie piece, glijaki, piece martynowskie i wszelkie roboty żelazno-betonowe.

Reprezentacja na gubernię Piotrkowską. Cegły no-żelaznych, bezdźwigarowych stropów systemu „Bremera“ (opatentowane w Rosji za № 7835).

Główne zalety stropu ceglanego bezdźwigarowego są:

- 1) Wielka wytrzymałość przy małej grubości stropu.
- 2) Absolutna ogniotrwałość.
- 3) Zabezpieczenie na przenoszenie dźwięku (mała akustyka). Izolacja od zimna.
- 4) Bezwarunkowe zabezpieczenie przed grzybem.
- 5) Proste i szybko wykonanie (nie zatrzymujące robót murarskich).
- 6) Oszczędność na kubeczności murów ze względu na małą grubość stropu.
- 7) Doskonałe przyleganie tynku od spodu z wykluczeniem rysek.
- 8) Najtańszy ze wszystkich egzystujących dotychczas ceglanych, cementowych i żelazno-betonowych stropów.

Adres dla depesz „Albu“ Częstochowa.

861

Na nadchodzące święta:

Zaprawy do wódek i likierów, wanilję, szafran, przyprawy do ciast, świeczki na choinkę, perfumeryj w dużym wyborze, perfumy bez alkoholu poleca

SKŁAD APTECZNY

Wacława Orzeł

w Częstochowie, III Aleja № 48.

L. ZAREMBA, w Częstochowie, Aleja II № 49

Poleca na nadchodzące święta:

Towary kolonialno gastronomiczne z pierwszorzędných firm. Pierniki, Bakalja, rodzynki, migdały, maśke, drożdże w najlepszym gatunku, masło litewskie, orzechy, jabłka tyrolskie, krymskie wielki wybór cukierków i t. p. **Ceny towarów** **zniżone.**

Skład Win i Wódek Rektyfikacja Warszawska

w Częstochowie II Aleja № 24.

Poleca: W sprzedaży hurtowej i detalicznej Wina, Wódki, Likieri, Koniaki, Araki, Romy, Porter angielski i Miody staropolskie.

Piwo Krajowe z Browaru E. REYCH SYNOWIE, w Warszawie.

Rzadka sposobność. Nowość!

Zegarek gabinetowy „Błyskawica“. Każdy powinien mieć w domu za bardzo małą cenę elegancki i trwały zegarek z wiecznym budnikiem i z samowijacym w ciemności cyferblatem, który daje możność w nocy zobaczenia godziny. Poręczenie na trwałość, wydające światło i punktualny chód zegarka na 10 lat. Cena w wyborowym gatunku 1 gąsina, za miast 7 rb. 50 kop., tylko na krótki czas 2 rb. 50 kop., 2 sztuki 4 rb. 50 kop., 3 sztuki 6 rb. 25 kop. Wysyłamy wyregulowany zegarek co do minuty za zaliczeniem pocztowym bez zadatku. Adres: Główny skład zegarków T-wa „Afrykaniec“ Warszawa Nowy Świat Nr. 49-19.

P. S. Przy zapotrzebowaniu 6-ciu egzemplarzy zamiast 3 rubli zadatku dołączają się i zegarek bezpłatnie. Przynależy od 1 sztuki do 3 szt. 50 kop. na Syberję 95 kop. i bez 3 rublowego zadatku (można markami pocztowymi lub stempłowymi w liście poleconym) nie wysyła się. 1226

WĘGIEL

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia mała (9 mórg) koncesja na węgiel kamienny położona w Zagłębiu Dąbrowskim, w odległości 1 1/2 wiorsty od odnogi Saczewskiej dr. żel. W. W. (stacja „Psary“) i około 200 metrów od odnogi Grodzieckiej dr. żel. W. W. Pierwszy zbadany pokład węgla ma 1,35 metra grubości i zalega na głębokości 8 metrów. Warunki eksploatacji niezwykle dogodne. Gatunek węgla bardzo dobry Wiadomość w Administracji gazety. 1197 3

Magazyn „Cecylji“

w Częstochowie, II aleja № 35.

Poleca na gwiazdkę gustowne krawaty oraz bielizną dla pań i panów, olbrzymi wybór hałek, bluzek jedwabnych, alpagowych, koronkowych, wełnianych i aksamitnych. Matniki, bielizna dziełna i batystowe fartuszki. Piękny wybór zabawek estetycznych. 1170

Koklusz

Radykalnie leczy syrop „Tussolin“

Stosowany przez n. p. lekarzy **Zupełnie nieszkodliwy dla niemowląt**

Skład główny Tow. Akc. L. Spiess i Syn. Sprzedaż w aptekach i składach **Cena flakonu Rb. 1. 87 1/2**

Najtrwalsza żarówka z nitką metalową

Są na składzie 25 świecowe 220 volt



Zużycie energii ok. 1 Watta na świecę. Długość palenia lampki od 1000—2000 godzin.

Skład Główny: **Biurowo Techniczne Tow. „Union“**

Częstochowa, Dojazd 5, Telef. 193. 1169-5-1



ochronny do twarzy przeciw przyszczo- węgrom i wszelkim zakażeniom cery.

dia cery chropowa- nej przeciw świ- do- wi, ozięb- ni- 1k. zaozerwieniom.

Odswieża, wybiela i udelikatnia. Nader ważne dla Panów i dla Pań! **Gł. skład apteka Zamenhofa, Warszawa.** 1147-40-1

Kraków Zakład wodolecznicy i sanatorium spec. chorób nerwowych D-ra Kupczyka — ul. Szujskiego. 42-1 777

Potrzebna do wędliniarni bufetowa z kancją 100 rub. do samostnego zarządu. Wiadomość, NOWORADOMSK u Poteralskiego ul. Brzeznicka dom Cypla. 1250

Wielki wybór gotowych gorsetów od 2 do 25 rubli **poleca pracownia gorsetów „JÓZEFY“**

Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej

Reparacja, pranie, przeprasowanie i t. p. 1010-6-1

Rb. 5000 umieszczony na 8 proc. na pierwszy numer hipoteki. Wiadomość w Adm. Gazety. 1207-3-1

Dołny kuchlarz poszukuje pracy. Wiadomość w „Gazecie“ 1247-3

Do wynajęcia pomieszczenie na warsztat stelmarski Nowa 10. 1221-2-1

Zapowiadamy zmiany jest do sprzedania sklep z towaram za pół ceny tylko zaraz. Ostatni Grosz dom Lancy Nr. 7. 1235-2-1

Rb. 3000 potrzebny na 1 % hipoteki majątku ziemskiego. Wiadomość w Administracji gazety. 1249-3

Wspólnik lub wspólniczka do korzystnego interesu ul. Ogrodowa N 77 w Mleczarni Kuncewicz. 1251-1

Pragnęliśmy tańców Skrzyżki w NOWORADOMSKU udziela lekcji tańców u siebie lub prywatnie. Wiadomość: Parafijna Kancelaryja. 1250

Kończ kolejarzki nowy do sprzedania Wiadomość w Administracji. 1252

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów.

Geny ogłoszeń:

Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, oook tekstu (nadesłane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz-